

Recenzja

pracy doktorskiej Pana mgr Marka Centkowskiego pt. „Przestępstwa korupcyjne i kryminalistyczne”, Olsztyn 2019 napisanej pod kierunkiem naukowym Pana prof. dr hab. Jerzego Kasprzaka

- I. Wybór problemu „korupcji w wojsku” uważam za wyjątkowo trafny i wartościowy naukowo – a przede wszystkim – za odważny. Do niedawna wszystko co dotyczyło wojska było tajemnicą. Doczekaliśmy czasów, że wiadomo teraz nie tylko o rodzajach i ilości posiadanej broni – ale też o wszelkich nieprawidłowościach, nepotyzmie, o samobójstwach i nawet o nadużyciach w wojsku. Tylko bowiem ujawnienie wszelkiego zła – mobilizuje, zmusza i daje szansę naprawy. Chwała więc Doktorantowi i promotorowi, że w Uczelni olsztyńskiej zajęto się tą sferą życia wojskowego tym bardziej, że dotąd problem ten nie był podejmowany. Autor przedstawia wyniki swoich badań i rozważań w dziesięciu rozdziałach, na co potrzebował aż 316 stron. Ilość stron może przerażać, ale w istocie lektura (a właściwie studiowanie) tego foliału to przyjemność i nie dlatego, że poznajemy ciemną, skrywaną stronę życia wojskowego – ale, że Doktorant zjawisko to analizuje od podszewki i zgłasza konkretne propozycje jego zwalczania i zapobiegania. Co więcej – czyni to z wielkim rozeznaniem, co jest zrozumiałe skoro na stronie 5 jest napisane, że ma za sobą „kilkadziesiąt lat służby w Żandarmerii Wojskowej”. Tym samym ocenie poddajemy dzieło, którego Autor jest wyjątkowo kompetentny i uprawniony do badania i pisania na ten temat. Genialne rozpoznanie problemu sprawia, że o pracy można mówić w zasadzie w samych superlatywach i tak: poza wspomniana oryginalnością tematu i w efekcie wypełnienia luki w tym względzie w naszym piśmiennictwie oraz wyjątkową kompetencją Autora trzeba pochwalić za:

1. Badania empiryczne, jakie wykonano na potrzeby tej pracy. Doktorant przestudiował akta wojskowe sądów garnizonowych w Olsztynie (13) i Gdyni (11) oraz wojskowych sądów okręgowych w Warszawie (42) i Poznaniu (66).

Ogółem zbadano 133 akta spraw karnych o korupcje dot. 295 sprawców, jakie rozpoznawały te sądy w latach 2000-2015. Kwestionariusz ankiety obejmował 63 kwestie, które pozwoliły na scharakteryzowanie każdej ze spraw.

2. Sposób przedstawienia wyników badań. Poza wnikliwym opisem ustaleń – Doktorant dołączył 79 tabel. Graficzna prezentacja zdecydowanie ułatwia analizę tych ustaleń. Drukując ewentualnie tą pracę zwracam uwagę na brak jednolitości czasowej spraw, które badano. Na stronie 256 jest napisane, że chodzi o sprawy, które „wniesiono do tych sądów w latach 2000-2015”, zaś na stronie 270, że w latach 1998-2015.
3. Zgłoszone postulaty. Zmierzają one m. in. do:
 - a. uproszczenia i zwiększenia skuteczności ścigania i poprawności dokumentowania zdarzeń przestępczych;
 - b. zmiany polityki karania;
 - c. formalnego rozgraniczenia kompetencji organów wojskowych ochrony prawnej wyjaśniających i zwalczających korupcję w wojsku;
 - d. wprowadzenie instytucji urzędnika państwowego odpowiedzialnego za przestrzeganie procedur antykorupcyjnych w wojsku;
 - e. zmiany treści przepisów prawa (art. 305 kk; 666 kpk; 393 § 1 kpk);
 - f. stworzenie systemu kontrolnego i nadzorczego w zakresie prawidłowego wydatkowania publicznych pieniędzy i przepływu środków finansowych;
 - g. zmienić politykę ochrony jednostek wojskowych.

Całkowicie się z nimi zgadam. Są przemyślane i dobrze uzasadnione

4. Wzorowe udokumentowanie wykorzystanej literatury (177 pozycji), aktów prawnych (92), orzecznictwa (86), stron internetowych (41).
5. Profesjonalnie przedstawioną, zrozumiałą metodykę prowadzenia spraw korupcyjnych w wojsku, tak w fazie postępowania przygotowawczego jak i sądowego. Zrobił z niej Autor – swego rodzaju Vademecum, w którym jest wzorcowo przedstawiony algorytm „planu realizacji czynności dochodzeniowo-śledczych”.
6. Za logiczne, poprawne merytorycznie rozważania natury stricte prawniczej. Są poparte piśmiennictwem i bogatym orzecznictwem (86). Praca ma 508 przypisów.

To dojrzała, dobrze wykonana praca. Nie znaczy to, że niektóre kwestie czy wypowiedzi nie mogły lub powinny być przedstawione inaczej. Stąd zgłaszam pod adresem tej pracy też

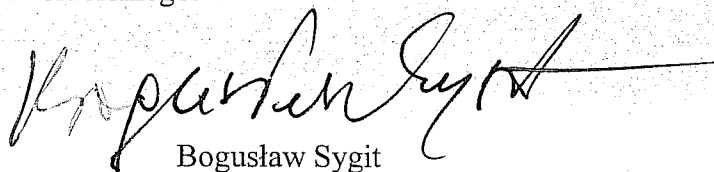
pewne uwagi i propozycje. Z uwagi na to, że Doktorant rozpoczyna drogę naukową – to ich treść kładę na karb „przecierania tej drogi”. Są to przy tym uwagi i propozycje nie rzutujące na ogólną ocenę rozprawy, skoro:

1. Odnosząc się do układu pracy. Szanując koncepcję autora co do podziału dysertacji na 10 rozdziałów – wyrażam pogląd, że dla klarowności i czytelności wywodów lepiej byłoby podzielić je na dwie części. Część I dotyczącą rozważań „teoretyczno-prawnych”, zaś część II „ograniczałaby się do metodyki wyjaśniania spraw o korupcję i do ich zapobiegania w praktyce”.
2. Odnosząc się do wątku prawno-historycznego i prawno-porównawczego. Jeżeli Doktorant pokusił się o włączenie do tej pracy też tego wątku (co zresztą bardzo pochwalam), a czego nie musiał robić i wtedy uniknąłby pracy wręcz benedyktyńskiej aby go przedstawić – to warto było wysiłek ten klarownie wyłożyć. Tymczasem w rozdziale I, punkt 1 dotyczy przeglądu prawa polskiego aż do czasów współczesnych – i kiedy można było sądzić, że wyczerpano ten wątek – Autor w tym rozdziale dodaje pkt. 2, w którym „wraca do prawa wojskowego z czasów II RP”. Na tym na koniec, kolejny drugi rozdział znowu odnosi się do prawa obowiązującego w II RP. Tym razem omawia Doktorant „wojskowy wymiar sprawiedliwości” w czasach teź II RP (s. 34-39) i dalej w tym rozdziale – wraca do tego okresu przypominając powołanie „wydziałów i działów ds. wojskowych” (str. 44). Wątek historyczno-prawniczy ma miejsce jeszcze przy omawianiu „Początków Żandarmerii polskiej” (s. 57-63).
Inne uwagi dotyczące tego wątku to:
 - a. wbrew tytułowi podrozdziałów („prawo polskie”) Autor przywołuje i omawia prawo obce na str. 9-10, np. indyjskie sprzed 2000 lat, rzymskie, Biblie, Koran, prawo angielskie);
 - b. trudno zgodzić się z Doktorantem, że „zwyczaj był pierwszym prawem” (str. 10) co zresztą sam koryguje na str. 11 pisząc, że „wiele zwyczajów było z czasem podnoszonych do rangi instytucji prawnych”;
 - c. ważny i ciekawy wątek „afery korupcyjnej w wojsku w okresie II RP” Autor połączył z prawem tego okresu. Myślę, że z korzyścią dla przejrzystości wywodów było wyłączenie „tych afer” w osobny podrozdział (str. 21, 27-33);
 - d. osobiście badam losy generała Włodzimierza Zagórskiego, ale nie dotarłem do żadnej informacji o tym, że był kiedykolwiek skazany za przestępstwo

(zob. np. B. Sygit, Złota Księga Jubileuszowa prof. B. Hołysta, s. 178 i cyt. tam literatura). Stąd też twierdzenie Doktoranta że „Zagórski był sprawnym oszustem” uważam co najmniej za nietaktowne;

- e. Autor na str. 10 pisze, że „w Biblii nie występuje termin „korupcja” zaś „w Nowym Testamencie jest cytat wprost mówiący o wykorzystaniu pieniędzy do niecnych celów” – gdy tymczasem Nowy Testament to też Biblia – to jej jedna z ksiąg. Podejmując próbę badań prawno-historycznych warto być precyzyjnym.
 - f. Może zabrzmieć to nieskromnie, ale badając watek „historii wojskowego prawa karnego” – warto było zajrzeć do mojej książki „historii prawa kryminalnego”, gdzie na str. 115-116 jest mowa o pierwszych, prymitywnych jeszcze zrębach wojskowego prawa karnego, zaś o tej historii w odniesieniu do prawa polskiego, mowa jest na str. 428-433 i 454. Ważny materiał źródłowy dot. historii sądownictwa wojskowego, Prokuratury i Żandarmerii Wojskowej jest też w książce „Prawo wojskowe” pr. zb. Pod red. W. Kitler, D. Nowak i M. Stepnowskiej, Warszawa 2017, rozdziały 22, 23, 24 części VI. Tam też materiał nt. działalności kontrolnej w wojsku (rozdział 26) oraz prawa karnego wojskowego (rozdział 14, część IV).
3. Odnoszące się do strony formalnej (błędy maszynowe i styl). W kilku miejscach pracy dostrzegłem błędy maszynowe (np. str. 219, 297) jak i stylistyczne (s. 9, 11, 14). W efekcie tekst brzmi czasem zaskakująco, np. na str. 9 Autor pisze „etymologia słowa korupcja – nie jest pochodzenia hebrajskiego, judaistycznego, aramejskiego, greckiego to termin łaciński”.

Reasumując uważam, że powyższe „drobne mankamenty” nie wpływają w sposób istotny na bardzo pozytywną ocenę recenzowanej dysertacji. Nie mam żadnych wątpliwości, że rozprawa Pana mgr Marka Centkowskiego spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) i wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Marka Centkowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Bogusław Sygit